



Sygn. akt II CSK 461/08

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 30 stycznia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)
SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)
SSN Hubert Wrzeszcz

Protokolant Anna Wasiak

w sprawie z powództwa M.C. i S.C.
przeciwko GNG - Spółce Akcyjnej
o przywrócenie stanu zgodnego z prawem,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 30 stycznia 2009 r.,
skargi kasacyjnej powodów
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 23 kwietnia 2008 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powodowie M.C. i S.C. wnieśli o nakazanie pozwanemu G. S.A. przywrócenia stanu zgodnego z prawem przez usunięcie odcinka gazociągu ze stanowiącej ich własność nieruchomości, zarzucając, że strona pozwana zbudowała i eksploatuje gazociąg bez tytułu prawnego. Roszczenie swoje oparli na art. 222 § 2 k.c.

Pozwana wносиła o oddalenie powództwa wskazując, że budowa i eksploatacja gazociągu jest zgodna z prawem a roszczenie powodów bezpodstawne oraz sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Rozpoznając sprawę po raz pierwszy Sąd Okręgowy w P. oddalił powództwo wskazując między innymi, że powodowie wyrazili zgodę na budowę gazociągu na ich gruncie, a jedynie żądali wyższego odszkodowania. Obecnie pozwana nie ma tytułu prawnego do korzystania z tej nieruchomości, bowiem ostateczna decyzja administracyjna zezwalająca na przeprowadzenie gazociągu przez działkę powodów została uchylona z mocą wsteczną. Sąd Okręgowy biorąc to pod uwagę, a także rozważywszy interes społeczny- prawo mieszkańców T. do korzystania z tego nośnika energii, oddalił powództwo na podstawie art. 5 k.c.

W wyniku apelacji powodów Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania stwierdzając, że Sąd Okręgowy nie przeprowadził pełnej analizy roszczenia w świetle art. 5 k.c. i art. 222 § 2 k.c.

W toku ponownego rozpoznania sprawy powodowie zmienili żądanie wnosząc o nakazanie stronie pozwanej przebudowy linii gazociągu w obrębie ich nieruchomości, przez przesunięcie gazociągu do granicy działki od strony północnej i usytuowanie go przy pasie torów kolejowych.

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2008 r. Sąd Okręgowy w P. uwzględnił tak zmienione powództwo określając roczny termin na realizację przebudowy.

Sąd ustalił między innymi, że powodowie są właścicielami nieruchomości o powierzchni około 33,15 ha w L., którą wykorzystują rolniczo i mieszkają tam wraz z dziećmi.

W dniu 30 września 1999 r. została wydana decyzja administracyjna ustalająca warunki zabudowy i zagospodarowania terenu trasy gazociągu wysokiego ciśnienia, biegnącej między innymi przez nieruchomości powodów. Na wniosek J.W. i M.W. spółka cywilna P., w którym wskazano, że powodowie zmieniają swoje żądania co do odszkodowania za wybudowanie gazociągu na ich terenie, została wydana w dniu 15 maja 2000 r. decyzja administracyjna na podstawie art. 124 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami zezwalająca tej spółce na założenie przewodów gazowych na działce powodów, zgodnie z wnioskiem. Decyzja ta, po rozpoznaniu odwołania powodów, została utrzymana w mocy w dniu 30 czerwca 2000 r. W wyniku skargi powodów do NSA wyrokiem z dnia 26 października 2001 r. uchylił decyzję z dnia 30 czerwca 2000 r. uznając, że została ona wydana na rzecz niewłaściwej osoby, skoro decyzja o warunkach zabudowy uprawniała do budowy gazociągu Przedsiębiorstwo „G.”, a nie P. Decyzją z dnia 26 listopada 2001 r. Wojewoda uchylił decyzję z dnia 15 maja 2000 r. i umorzył postępowanie administracyjne stwierdzając, że art. 124 u.g.n. dotyczy inwestycji przyszłych, a inwestycja objęta wnioskiem została już zrealizowana. NSA postanowieniem z dnia 20 marca 2002 r. odrzucił skargę P.

Równoległe toczyło się postępowanie administracyjne dotyczące warunków lokalizacyjnych i pozwolenia na budowę gazociągu. Decyzją z dnia 7 lipca 2000 r., której nadano rygor natychmiastowej wykonalności, zatwierdzono projekt budowlany i udzielono pozwolenia na budowę między innymi odcinka gazociągu biegnącego przez działkę powodów. Pozwana w dniu 7 lipca 2000 r. zgłosiła rozpoczęcie budowy tego odcinka gazociągu, a w dniu 12 lipca 2000 r. zakończenie jego budowy. Decyzja o pozwoleniu na budowę stała się ostateczna, zaś decyzją z dnia 11 sierpnia 2000 r. udzielono pozwolenia na użytkowanie między innymi odcinka gazociągu na nieruchomości powodów. Po rozpoznaniu odwołania powodów Wojewoda w dniu 20 listopada 2000 r. utrzymał w mocy zaskarżoną decyzję, a NSA wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2002 r. oddalił skargę powodów.

Powodowie wystąpili w dniu 12 lutego 2002 r. z pozwem o odszkodowanie za zniszczenie zasiewów oraz obniżenie wartości nieruchomości w wyniku budowy gazociągu bez wydania decyzji w trybie art. 124 u.g.n. Prawomocnym wyrokiem

z dnia 24 marca 2003 r. Sąd Rejonowy w G. zasądził na ich rzecz z tego tytułu kwotę 12 805,40 zł. z ustawowymi odsetkami solidarnie od J. i M. W. oraz „N” S.A. Obecnie właścicielem gazociągu jest strona pozwana.

Usytuowanie gazociągu na działce powodów nie utrudnia im obecnie korzystania z nieruchomości. Zabudowania mieszkalne i gospodarcze znajdują się poza strefą zajęta przez gazociąg. Gazociąg ten jest jedynym źródłem zaopatrzenia w gaz miejscowości T. Może pracować jeszcze około 50 lat. Istnieje techniczna możliwość przesunięcia go na działce powodów zgodnie z ich wnioskiem, jednak takie położenie gazociągu przyspieszy jego zużycie i podniesie koszty eksploatacji. Wykonanie przesunięcia wymaga roku do półtora od momentu podjęcia decyzji lokalizacyjnej, a jego koszt wyniesie około 1 460 000 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że strona pozwana zajęła działkę pod budowę gazociągu bez tytułu prawnego i również obecnie nie posiada tytułu prawnego do korzystania z niej w tym zakresie. W tej sytuacji powodom przysługuje roszczenie z art. 222 § 2 k.c. nie tylko o usunięcie gazociągu z ich działki ale także o przesunięcie go w jej obrębie. Sąd Okręgowy stwierdził, że strona pozwana nie może powoływać się na art. 5 k.c. skoro realizowała inwestycję metodą faktów dokonanych, nie czekając na uprawomocnienie się decyzji administracyjnych ani nawet na upływ terminu do ich zaskarżenia do NSA. Przesunięcie gazociągu dostatecznie zabezpieczy interes powodów nie naruszając interesu mieszkańców T.

W wyniku apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo.

Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu Okręgowego co do braku tytułu prawnego pozwanej do zajmowania nieruchomości powodów, natomiast nie podzielił jego stanowiska co do tego, że powodom na podstawie art. 222 § 2 k.c. przysługuje roszczenie o przesunięcie gazociągu na ich działce. Stwierdził, że art. 222 § 2 k.c. daje właścicielowi jedynie prawo do żądania zaniechania naruszeń lub przywrócenia stanu zgodnego z prawem, a nałożenie na pozwaną obowiązku przeniesienia gazociągu w inne miejsce na działce powodów nie mieści się w żadnym z tych roszczeń. Choć właściciel ma prawo tolerowania jednych

naruszeń a sprzeciwiania się innym, to jednak zdaniem Sądu, nie może żądać nakazania osobie naruszającej jego prawo dokonywania tych naruszeń w sposób przez siebie wskazany, bowiem przysługuje mu tylko roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem, to jest odwrócenie stanu jaki powstał wskutek cudzej bezprawnej ingerencji. Skoro stron nie łączy żaden stosunek prawny, to jakkolwiek zmiana biegu gazociągu nie będzie, zdaniem Sądu, zmierzająca do przywrócenia stanu zgodnego z prawem, lecz stworzy jedynie, różny od poprzedniego, stan bezprawności. Zgoda powodów na inny przebieg rurociągu nie prowadzi do zawarcia umowy o korzystanie z ich nieruchomości, skoro pozwana się temu sprzeciwia. Nie istnieje też żadne prawomocne orzeczenie sądu, które w myśl art. 64 k.c. zastępowałyby oświadczenie woli strony pozwanej.

Ponadto Sąd Apelacyjny stwierdził, że wykonanie wyroku Sądu pierwszej instancji wiązałoby się z koniecznością ingerencji w prawa właścicieli nieruchomości sąsiednich, a zatem wymagałoby uzyskania ich zgody na zmianę biegu gazociągu lub decyzji administracyjnych zezwalających na taką zmianę, a interes osób trzecich nie był w sprawie badany.

Przyjmując zatem, że powodom nie przysługuje na podstawie art. 222 § 2 k.c. roszczenie o przesunięcie gazociągu na ich działce, Sąd Apelacyjny uznał za bezprzedmiotowe odnoszenie się do pozostałych zarzutów apelacji dotyczących technicznych możliwości przesunięcia gazociągu i niezbędnego na to czasu oraz kwestii oceny postawy obu stron w czasie realizacji inwestycji i po jej wykonaniu.

W skardze kasacyjnej opartej na obu podstawach powodowie w ramach pierwszej podstawy zarzucili naruszenie art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 1 Protokołu dodatkowego do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, a także art. 222 § 2 k.c. i art. 140 oraz art. 5 k.c. W ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzucili naruszenie art. 382, art. 386 § 6, art. 380 oraz art. 102 k.p.c. Wnosili o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach procesu przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego.

Strona pozwana wносиła o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie należy stwierdzić, że znaczna część uzasadnienia skargi kasacyjnej sformułowana jest w sposób nie pozwalający na ocenę prawną. Zawiera bowiem wywody pozbawione merytorycznej treści oraz pozaprawne sugestie bez wskazania ich podstaw i rzeczowych argumentów, co wymaga zwrócenia uwagi na niestosowność takiej formy wypowiedzi w piśmie procesowym, szczególnie sporządzonym przez zawodowego pełnomocnika, natomiast nie nadaje się do merytorycznej oceny Sądu Najwyższego.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego są bezzasadne, a niezależnie od tego, wbrew wymogom art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., nie podjęto nawet próby wykazania, że zarzucane naruszenie przez Sąd Apelacyjny wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, poprzestając w tym względzie jedynie na stwierdzeniu, że naruszenie art. 380 k.p.c. polegające na nie rozpatrzeniu przez Sąd Apelacyjny kwestii zawyżenia wartości przedmiotu zaskarżenia, miało wpływ na bezzasadne podwyższenie kosztów procesu. Jest to zarzut oczywiście bezzasadny, bowiem niezależnie od tego, że przedmiotem rozpoznania Sądu Apelacyjnego była tylko apelacja strony pozwanej, która nie zwierała wniosków w trybie art. 380 k.p.c., to niewątpliwie jest także, iż ustalenie prawidłowej wartości przedmiotu zaskarżenia nie może mieć wpływu na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, a co najwyżej na wysokość kosztów procesu, co pozostaje poza oceną Sądu Najwyższego w ramach rozpoznawania skargi kasacyjnej. Jedynie zatem na marginesie można stwierdzić, że skoro przedmiotem roszczeń powodów było przesunięcie odcinka gazociągu, a ustalone przez Sąd pierwszej instancji koszty tego przysunięcia wynoszą około 1 460 000 zł., to trudno uznać za zawyżoną wartość przedmiotu zaskarżenia określoną na kwotę 498 822 zł.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 382 k.p.c., bowiem sąd drugiej instancji ma prawo dokonać odmiennej oceny prawnej roszczeń, opierając się na stanie faktycznym ustalonym przez sąd pierwszej instancji.

Podobnie nieuzasadniony jest zarzut naruszenia art. 386 § 6 k.p.c., skoro ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w poprzednim

wyroku Sądu Apelacyjnego dotyczyły innego, pierwotnego roszczenia powodów, a nie roszczenia, którego dochodzili po uchyleniu pierwszego wyroku Sądu Okręgowego. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy zachodziła konieczność dokonania oceny prawnej nowego roszczenia, której z oczywistych względów nie dokonywał Sąd Apelacyjny rozpoznając sprawę po raz pierwszy, a zatem jego ocena prawna i wskazania nie odnosiły się do tego roszczenia.

Wobec treści wyroku Sądu Najwyższego, przy ocenie ostatniego zarzutu procesowego naruszenia art. 102 k.p.c., można jedynie stwierdzić, że zastosowanie tego przepisu uzasadnione jest tylko w przypadkach szczególnych, wyjątkowych i po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Nie wystarczy, jak to uczynili skarżący, powołanie się na bliżej nieokreślone względy słuszności i wskazanie, że „zawinione wszczęcie procesu leży wyłącznie po stronie pozwanej”. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, jeżeli jej wynik będzie to uzasadniał, Sąd Apelacyjny orzekając o kosztach procesu, rozważy możliwość zastosowania art. 102 k.p.c.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego, za niezrozumiałe i bezprzedmiotowe trzeba uznać zarzut naruszenia art. 5 k.c., który nie był podstawą rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego. Sąd drugiej instancji oddalił powództwo nie dlatego, że uznał, iż wymagają tego zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.), lecz dlatego, że jego zdaniem powodom nie przysługiwało na podstawie art. 222 § 2 k.c. zgłoszone przez nich roszczenie.

Bezzasadne są także zarzuty naruszenia art. 21 ust. 1 i art. 64 ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, a także art. 140 k.c. Z samej treści powyższych przepisów wynika, że prawo własności nie jest prawem niczym nieograniczonym. Ograniczenia prawa własności mogą wynikać z przepisów ustaw oraz zasad współżycia społecznego, zgodnie bowiem z art. 140 k.c. właściciel może wykonywać swoje prawo własności z wyłączeniem innych osób tylko w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego. Stanowisko Sądu Apelacyjnego przyjmujące, że na podstawie art. 222 § 2 k.c. powodom przysługuje roszczenie o usunięcie gazociągu z ich nieruchomości, natomiast nie przysługuje

roszczenie o jego przesunięcie w granicach nieruchomości, może być ocenione jako naruszające art. 222 § 2 k.c. przez błędną wykładnię, o czym niżej, natomiast bez wątplenia nie narusza pozostałych wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów prawa materialnego.

Ostatecznie skuteczny okazał się jedynie zarzut naruszenia art. 222 § 2 k.c. Wykładnia tego przepisu dokonana przez Sąd Apelacyjny nie jest bowiem uzasadniona jego treścią ani celem. Roszczenie negatoryjne przysługuje właścicielowi gdy osoba trzecia dokonała bezprawnej ingerencji w sferę jego własności w inny sposób niż przez pozbawienie go faktycznego władztwa nad rzeczą. Wówczas właściciel może żądać „przywrócenia stanu zgodnego z prawem” i zaniechania naruszeń. Przedmiotem roszczenia powodów jest żądanie przywrócenia stanu zgodnego z prawem, a zatem ta część art. 222 § 2 k.c. powinna być poddana wykładni. Wskazówką w tym zakresie może być to, że w przepisie nie użyto sformułowania „przywrócenia stanu poprzedniego”, choć w wielu wypadkach ustawodawca posługuje się tym określeniem. Stan, którego przywrócenia żąda właściciel na podstawie art. 222 § 2 k.c. nie musi zatem być stanem poprzednim, istniejącym przed dokonaniem naruszenia. Może to być stan inny, byleby był zgodny z prawem, a więc nie naruszał bezwzględnie obowiązujących przepisów regulujących sposób korzystania z nieruchomości. Zgoda właściciela na określony, zgodny z prawem, sposób korzystania przez osobę trzecią z jego nieruchomości uchyla bezprawność działania tej osoby. Nie dochodzi wówczas do naruszenia własności w rozumieniu art. 222 § 2 k.c. Z tych względów trzeba uznać, że w ramach przewidzianego w tym przepisie roszczenia przywrócenia stanu zgodnego z prawem właściciel, co do zasady, jest uprawniony do żądania nakazania osobie trzeciej, naruszającej jego własność, podjęcia działań prowadzących do zmiany sposobu korzystania z nieruchomości niezgodnego z jego wolą, na inny określony sposób, zgodny z wolą właściciela i zgodny z prawem. Takie rozumienie przepisu, odpowiadające jego treści i celowi, uwzględnia także podstawową zasadę wykładni logicznej opartej na wnioskowaniu argumentum a maiori ad minus. Skoro właściciel, zgodnie z art. 222 § 2 k.c., ma prawo żądania zaniechania przez osobę trzecią korzystania z jego nieruchomości w jakikolwiek sposób, to ma tym bardziej prawo do żądania zmiany sposobu korzystania

z nieruchomości. W doktrynie nie budzi wątpliwości, że właściciel, który został pozbawiony faktycznego władztwa nad rzeczą i któremu służy roszczenie windykacyjne z art. 222 § 1 k.c., może z roszczenia tego nie skorzystać, a wystąpić jedynie z roszczeniem negatoryjnym na podstawie art. 222 § 2 k.c., jeżeli godzi się by osoba trzecia korzystała z jego nieruchomości, mimo bezprawnego dojścia do takiego stanu, ale nie godzi się na określony sposób korzystania.

Z tych względów należy uznać, że powodowi, co do zasady, przysługuje na podstawie art. 222 § 2 k.c. roszczenie o zobowiązanie strony pozwanej do przesunięcia gazociągu w obrębie ich nieruchomości i usytuowania go przy jej północnej granicy.

Roszczenie takie podlega ocenie na podstawie art. 222 § 2 k.c. oraz art. 5 k.c., tak samo jak pierwotne, dalej idące roszczenie o usunięcie gazociągu z nieruchomości. Konieczne jest zatem przede wszystkim ustalenie i ocena, czy rzeczywiście doszło do bezprawnego wejścia przez stronę pozwaną na nieruchomość powodów, bezprawnej budowy i eksploatacji gazociągu, a jeżeli tak, to czy zarzut pozwanej sprzeczności także nowego żądania powodów z zasadami współżycia społecznego, jest uzasadniony, czy nie.

Co do pierwszej kwestii trzeba stwierdzić, że zasadą jest, iż decyzje administracyjne wydane przez organ drugiej instancji w wyniku rozpoznania odwołania są ostateczne i wykonalne, choć nie są prawomocne. Podjęcie zatem działań na podstawie ostatecznej decyzji administracyjnej z reguły nie może być uznane za bezprawne, nawet jeżeli w wyniku późniejszego wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego decyzja ta została uchylona z mocą wsteczną i w jej miejsce nie wydano innej. Po wtóre, jak wskazano wyżej, zgoda właściciela na określony sposób korzystania z jego nieruchomości daje osobie trzeciej skuteczne względem właściciela uprawnienie do takiego korzystania z nieruchomości, a zatem uchyla bezprawność działania i niweczy możliwość realizacji roszczenia zarówno z art. 222 § 1 jak i 222 § 2 k.c. Przy ocenie, czy doszło do naruszenia własności powodów konieczne jest zatem uwzględnienie, że budowa gazociągu na ich gruncie i w miejscu, gdzie został usytuowany zrealizowana została w oparciu o ostateczne decyzje administracyjne wydane na podstawie art. 124 u.g.n. oraz

ostateczne i prawomocne decyzje administracyjne o pozwoleniu na budowę. Zgodnie z art. 33 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (jedn. tekst: Dz. U. z 2006 r., Nr 156, poz. 1118 ze zm.) osoba ubiegająca się o pozwolenie na budowę musi dołączyć do wniosku oświadczenie o posiadanym prawie do dysponowania nieruchomością na cele budowlane. Do wniosku o pozwolenie na budowę przedmiotowego gazociągu załączone zostało pisemne oświadczenie powodów z dnia 29 maja 2000 r. o wyrażeniu przez nich zgody na budowę gazociągu na ich nieruchomości w miejscu, gdzie się on obecnie znajduje. Powodowie zastrzegli sobie jedynie prawo do wyższego odszkodowania. Ta okoliczność łącznie z bezspornym faktem uzyskania przez nich na drodze sądowej odszkodowania między innymi za utratę wartości nieruchomości z powodu wybudowania na niej gazociągu w miejscu, gdzie został położony może świadczyć o tym, że zarówno sama budowa gazociągu na ich gruncie w miejscu, gdzie się on znajduje, jak i jego eksploatacja przez stronę pozwaną ma źródło w zgodzie właścicieli nieruchomości, co jak wskazano wyżej usuwa bezprawność działania strony pozwanej i pozbawia powodów roszczenia z art. 222 § 2 k.c. zarówno o usunięcie, jak i przesunięcie gazociągu. Okoliczności te mają też istotne znaczenie dla oceny roszczenia powodów w świetle art. 5 k.c., jeżeli okaże się, że jednak doszło do naruszenia ich prawa własności. Podobnie roszczenie powodów o przesunięcie gazociągu na granicę nieruchomości wymaga oceny co do jego zgodności z art. 144 k.c., a w szczególności, czy takie usytuowanie gazociągu nie naruszy praw sąsiadów, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny, nie rozważając jednak bliżej tej kwestii. Wymaga także oceny w świetle unormowania art. 305² k.c., umożliwiającego zarówno przedsiębiorcy jak i właścicielowi nieruchomości uregulowanie kwestii korzystania z nieruchomości przez sądowe ustanowienie służebności gruntowej przesyłu w sytuacji przeprowadzenia przez cudzy grunt urządzeń przesyłowych i braku zgody właściciela lub przedsiębiorcy na zawarcie umowy o ustanowieniu stosownej służebności.

Z uwagi na to, że powyższe kwestie, decydujące dla rozstrzygnięcia sprawy, pozostały poza oceną Sądu Apelacyjnego w wyniku przyjęcia błędnej wykładni art. 222 § 2 k.c., podobnie jak pozostałe zarzuty apelacji strony pozwanej, konieczne było uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego

rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.).